

Prof. dr hab. Jan Michał Burdukiewicz
Instytut Archeologii
Uniwersytet Wrocławski
ul. Szewska 48
50-139 Wrocław

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ
MGRA DAMIANA STEFAŃSKIEGO, PT.
*DYNAMIKA OSADNICTWA KULTUR Z TYLCZAKAMI ŁUKOWYMI
I OSTRZAMI TRZONECZKOWATYMI W ZACHODNIEJ CZĘŚCI
PÓŁNOCNEGO PODKARPACIA (KRAKÓW 2019)*

Przedmiotem dysertacji doktorskiej mgra Damiana Stefańskiego jest osadnictwo kultur z tylczakami łukowymi i ostrzami trzoneczkowatymi w zachodniej części Północnych Karpat na szerokim tle porównawczym.

Rozprawa mgra Damiana Stefańskiego została napisana pod kierunkiem Prof. dra hab. Pawła Valde-Nowaka w Instytucie Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego, który od wielu lat prowadzi badania w tym regionie. Praca jest podzielona na dwa tomy, z których pierwszy zawiera 341 stron tekstu formatu A4, w tym 34 ryciny, bardzo obszerną bibliografię (s. 318–341), a tom drugi obejmuje 272 całostronicowe tablice ilustracyjne. Całość dysertacji obejmuje więc 613 stron tekstu i materiałów ilustracyjnych.

Dysertacja została podzielona na rozdziały i podrozdziały do czwartego rzędu, zaliczając do nich także informacje wstępne i zakończenie, co nadało jej przejrzystą strukturę i ułatwia lekturę. Oprócz tego dysertacja zawiera obszerny katalog i wspomnianą bibliografię. Niestety, czwarty poziom podrozdziałów nie pojawił się w spisie treści (s. 2), co utrudnia jej przeglądanie. Ponadto zabrakło spisu rycin i tablic, które są bardzo liczne i także trudne do przejrzania.

Należy podkreślić, że spis wykorzystanej literatury jest bardzo obszerny i liczy 23 strony o pojedynczej interlinii, co świadczy o bardzo dobrej znajomości literatury przedmiotu, zarówno w języku polskim jak i w innych językach. Ogólnie rzecz biorąc, fachowa literatura jest dobrana zgodnie z problematyką pracy, co

świadczą o znajomości rzeczy i pracowitości Autora, aczkolwiek część pozycji ma raczej charakter historyczny. a ponadto wiele z nich nie ma pełnego zapisu bibliograficznego.

„Wstęp” (s. 5–8) przedstawia cel, zakres czasowo-przestrzenny i konstrukcję pracy, a także podziękowania dla osób i instytucji, które wspomagały Autora. Doktorant zapowiada, iż podejmuje „analizę dynamiki procesów kulturowych i osadniczych w samym schyłku plejstocenu i początku holocenu w zachodniej części Północnego Podkarpacia” (s. 5). Jednak później rozszerzył zasięg czasowy pracy na cały wczesny holocen (okres preborealny i borealny).

W rozdziale drugim „Historia badań” (s. 9–16) Autor przedstawia powstanie terminów i historię definiowania pojęć „paleolit” i „mezolit”, a później „paleolit schyłkowy” w Polsce oraz w zawężeniu do Małopolski, chociaż wcześniej umieszczał omawiane znaleziska archeologiczne „...w schyłku plejstocenu i początku holocenu” (s. 5).

Rozdział trzeci „Uwarunkowania przyrodnicze u schyłku plejstocenu i we wczesnym holocenie w południowej Małopolsce” (s. 17–43) przedstawia koncepcje zmian klimatycznych, ich datowania w tym okresie oraz lokalnej specyfiki. Autor w części wstępnej niepotrzebnie przytacza wiele informacji o charakterze podręcznikowym, zamiast skupić się na zagadnieniach bezpośrednio związanych z tematem rozprawy doktorskiej. Znacznie lepiej pod tym względem jest w podrozdziałach 3.2 „Geografia i Geomorfologia” (s. 24–26), 3.3 „Hydrologia” (s. 26–31) i 3.4 „Flora” 3.5 (s. 31–35), które prezentują środowisko lokalne południowej Małopolski. Zdziwienie budzi umieszczenie podrozdziału 3.7 „Człowiek” (s. 41–42) w rozdziale „Uwarunkowania przyrodnicze u schyłku plejstocenu i we wczesnym holocenie w południowej Małopolsce”.

Główny i najobszerniejszy jest rozdział 4, nazwany „Analizą” (s. 44–187), który obejmuje aż osiem podrozdziałów poczynając od chronologii a na zróżnicowaniu kulturowym kończąc. Autor zebrał łącznie 80 stanowisk archeologicznych, z czego dokładniej analizowanych w tej pracy jest 9 zespołów z 4 stanowisk oraz

publikowanych wcześniej 6 stanowisk (s. 73). Znaczna część tych stanowisk była przesiewana, co oznacza zebranie również bardzo drobnych elementów obróbki kamienia, często istotnych w analizie technologicznej.

Należy podkreślić poważną dysproporcję w reprezentacji technokompleksu z tylczakami łukowymi i technokompleksu z ostrzami trzoneczkowatymi, ponieważ te pierwsze „... są ubogie i pozbawione wyznaczników typologicznych, materiały te w sposób pewny ograniczają się jedynie do znalezisk pojedynczych charakterystycznych tylczaków” (s. 45). W podrozdziale 4.8.1 (s. 170) Autor szczegółowiej przedstawił technokompleks z tylczakami łukowymi zaliczając do niego na 12 stanowisk, z których zaledwie 2 są ubogimi i częściowo zniszczonymi zespołami krzemiennymi (Zakrzowiec 6, Kraków-Biezanów 15/4).

Mgr Stefański niesłusznie powtórzył tu opinię o technologii obróbki kamienia w zespołach z tylczakami łukowymi „technologia ta może być postrzegana jako oportunistyczna, pozbawiona elementów strategii” (s. 170). W takim ujęciu praktycznie każda technologia w epoce kamienia może być interpretowana jako „oportunistyczna”, gdyż zakłada stosowanie najmniejszego wysiłku, co nie oznacza, że była ona pozbawiona „elementów strategii”. Taka strategia jest dostrzegalna i powtarzalna oraz była wielokrotnie opisana jako *differentia specifica* dla kilkuset zespołów z tylczakami łukowymi w całej Europie, aczkolwiek jest uproszczona w porównaniu do zespołów magdaleńskich, czy technokompleksu z ostrzami trzoneczkowatymi.

Te ostatnie zostały podzielone na 6 „facjesów”, czyli wyróżniających się określonymi cechami zespołów wyrobów kamiennych, z czego tylko „facjes 1” został określony jako kultura świderska a „facjes 3” jako kultura desneńska (s. 181). Wyróżnienie pozostałych „facjesów” ma charakter tymczasowy i są to podobne do siebie zespoły: „facjes 2” – zespoły typu Kraków-Biezanów”, „facjes 4 – zespoły typu Kraków-Kurdwanów”, „facjes 5 – ostrza typu Lyngby oraz zespoły typu Zakrzów” i „facjes 6 – zespoły typu Kokotów” (s. 187).

Autor uzasadnia zastosowaną klasyfikację zespołów ostrzami trzoneczkowatymi jakością zebranych materiałów. W przypadku „facjesu 1” mamy do czynienia z „kilkunastoma zespołami kamiennymi” (s. 173) w postaci obozowisk, które poza Krakowem-Biezanowem 20/1 są niewielkie lub reprezentują kopalnię, jak Wołowice 1. Wyróżniają je rdzenie dwupiętowe współnoodłupniowe i smukłe wióry, a wśród narzędzi liściaki dwupiętowe i trzpieniowate o słabo wyodrębnionym trzonku, rylce, stosunkowo rzadkie drapacze, przekłuwacze i wióry retuszowane. Podstawą ustalenia chronologii na wczesny okres preborealny są dwie daty radiowęglowe z omawianego regionu oraz analiza porównawcza.

„Facjes 2” reprezentowany jest przez 13 stanowisk, z których najbardziej charakterystyczny jest Kraków-Biezanów 15/3, a pozostałe są ubogimi zespołami lub pojedynczymi znaleziskami. Wyróżnia się masywnymi rdzeniami dwupiętowymi często z płaskim tyłcem, równie masywnymi rdzeniami jednopiętowymi, większą liczbą drapaczy, porównywalną z liczbą rylców oraz nielicznymi liściakami w formie dwukątowej, trzpieniowatej i gwoździowatej. Autor zakłada, że mogą one pochodzić z późnego okresu preborealnego, chociaż podkreśla, że „chronologia, a nawet jednoczasowość omawianych zespołów jest kwestią dyskusyjną” (s. 178).

„Facjes 3” w zachodniej części Północnego Podkarpacia reprezentowany jest przez 10 stanowisk, w tym 3 większe zespoły. Wyróżniają się one obecnością specyficznych wykrojców oraz wysokich trapezów, typowych dla kultury desneńskiej. Brakuje jednak dokładniejszych datowań tych materiałów, ale zwykle umieszcza się je w okresie preborealnym.

„Facjes 4” został wyróżniony w zasadzie dla jednego stanowiska Kraków-Kurdwanów 10, które uzupełniają jeszcze ubogie znaleziska z 3 innych stanowisk. Zdaniem Autora zespoły tego rodzaju wyróżnia „...uzyskiwanie półsurowca zarówno wiórowego jak i odłupkowego, i realizowana jest za pomocą rozbudowanych technik rdzeniowania” (s. 183). Występują w nim rdzenie dwupiętowe, jednopiętowe stożkowate oraz rdzenie krążkowate o różnym stopniu wykorzystania. Odłupki są czterokrotnie liczniejsze niż wióry, a wśród narzędzi dominują drapacze, liczne

grociki trzoneczkowate, przeważnie niewielkie, rylce i inne nieliczne narzędzia. Z Krakowa-Kurdwanowa 10 uzyskano dwie daty radiowęglowe, które zdaniem mgra Stefańskiego pozwalają datować ten zespół na okres borealny, a więc bardzo późny w stosunku do innych zespołów z ostrzami trzoneczkowatymi (s. 184).

„Facjesy 5 i 6” wykazują obecność elementów kultury Bromme z uwagi na obecność form ostrzy zbliżonych do typu Lyngby lub Kasztety oraz stosowana technologia szerokich rdzeni dwupiętowych na 12 stanowiskach w zachodniej części Północnego Podkarpacia. „Zespoły typu Kokotów” z 4 stanowisk mają elementy zbliżone do kultury Bromme, ale wyróżniają się ich dużymi rozmiarami (w tym liściaki dwukątowe), ale zdaniem Autora są one młodsze niż kultura Bromme, ponieważ łączy je „z horyzontem wczesnoholocenijskim” (s. 187).

Kolejny podrozdział poświęcony został zróżnicowaniu surowców krzemiennych (s. 116–128), które występują w wielu odmiankach na analizowanym obszarze, a ponadto wykorzystywane były surowce importowane, głównie krzemień czekoladowy i radiolaryty. Surowce były identyfikowane wyłącznie na podstawie analiz makroskopowych (s. 116).

Autor zauważył znaczne różnice w użytkowaniu surowców krzemiennych przez ludność technokompleksu z tylczakami łukowymi i technokompleksu z grocikami trzoneczkowatymi. Mianowicie w pierwszym technokompleksie znaczny udział ma krzemień narzutowy, zwłaszcza w Zakrzowie 6 i Krakowie-Bieżanowie 15/4, podczas gdy zespoły drugiego technokompleksu bazowały w zachodniej części Północnego Podkarpacia na lokalnym krzemieniu jurajskim podkrakowskim osiągając udział ponad 90% (s. 121). Natomiast udział importowanego krzemienia czekoladowego i radiolarytu, przeważnie w postaci gotowych wyrobów, był przeważnie niewielki z wyjątkiem niektórych „stref aktywności”, jak w Krakowie-Bieżanowie.

W oparciu o zróżnicowanie udziału surowców krzemiennych, zwłaszcza importowanych Autor przedstawił trzy koncepcje wyjaśnienia takiego stanu rzeczy. Przykładowo okolice Krakowa-Bieżanowa są interpretowane jako „atrakcyjny teren

łowiecki, obszar sezonowych agregacji” (s. 127) i w tym upatruje przyczyn większego napływu krzemienia czekoladowego z północy oraz radiolarytów z południa. Drugą koncepcją wyjaśnienia tego zjawiska, zdaniem mgra Stefańskiego, są „sezonowe migracje grup ludzkich między doliną Wisły a regionem karpackim” (s. 127). Natomiast trzecia koncepcja zakłada, że rozbieżności surowcowe ukazują raczej „zróżnicowanie chronologiczne” (s. 127).

Ważnym elementem pracy jest analiza funkcji wyrobów krzemiennych metodą makro- i mikroskopową oraz morfometryczną. Objęła ona tylko niewielki zbiór artefaktów technokompleksu z grocikami trzoneczkowatymi. Autor dokładniej zreferował wyniki analizy artefaktów krzemiennych dr K. Pyżewicz z Instytutu Archeologii UAM, zwłaszcza liściaków. Wprawdzie okazało się, że na 43 liściaki zaledwie 14 mogło być grotami strzał. Z kolei analiza morfometryczna dra K. Serwatki z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego wykazała, że liściaki świiderskie i trzpieniowate są „wysoce zmienne pod względem morfologii” (s. 132), ale spełniają kryteria balistyczne broni pociskowej. Należy docenić uwzględnienie przez mgra D. Stefańskiego szerszych analiz funkcjonalnych artefaktów krzemiennych.

Podrozdział 4.7 „Analizy przestrzenne” (s. 132–169) przedstawia zróżnicowanie przestrzenne w trzech skalach: kontynentalnej, regionalnej (obszar ujęty w pracy) oraz „małoskalowy” (w obrębie danego stanowiska). Niestety, Autor nie podał metod analiz osadnictwa schyłkowopaleolitycznego i mezolitycznego w Europie, przedstawiając jedynie jej efekty na stosunkowo małych mapach (ryc. 10–12) w porównaniu z kartowaniem „ostatnich łowców reniferów” z półwyspu Tajmyr (s. 133).

Należy podkreślić, że ludność zespołów z tylczakami łukowymi oraz kultury Bromme, zdaniem wielu badaczy polowała głównie na zwierzynę leśną, a więc to porównanie jest w tym przypadku chybione. Ponadto zarówno Nganasanie, jaki i Neńcy z półwyspu Tajmyr, używają reniferów do jazdy wierzchem oraz jako siły

pociągowej, a więc prowadzą już inny tryb życia niż ludność schyłkowopaleolityczna w środkowej Europie.

„Analizy średnioskalowe” Autor przeprowadził bez zróżnicowania chronologicznego, ale pokazał w miarę reprezentatywnie tereny preferowane przez łowców schyłkowopaleolitycznych w zachodniej części Północnego Podkarpacia (ryc. 13–15 – po dwie mapy na rycinie). Wyraźnie widoczne jest małe zainteresowanie jaskiniami i schroniskami skalnymi.

Analizy planigraficzne i funkcjonalne zespołów krzemiennych mogły być przeprowadzone w zaledwie kilku przypadkach, z uwagi na stosowną dokumentację znalezisk (ryc. 16–32), którą dysponował Autor. Analizy te pozwoliły w niektórych przypadkach oszacować kompletność zespołów, ich zróżnicowanie funkcjonalne oraz rozpoznać możliwą jednoczasowość pobytu danej grupy ludzi na stanowisku. Warto docenić wysiłki badawcze mgra Damiana Stefańskiego w tym zakresie.

Rozdział „Analiza” zamyka podrozdział 4.8 „zróżnicowanie kulturowe” (s. 173–187), który stanowi niejako podsumowanie podrozdziału 4.4. Technokompleks z tylczakami łukowymi jest raczej ubogi i słabo reprezentowany w zachodniej części Północnego Podkarpacia. Dwa ubogie zespoły Zakrzowiec 6 i Kraków-Bieżanów 5/4 nie dostarczyły wprawdzie form diagnostycznych dla tej jednostki kulturowej, ale wyróżnia je charakterystyczna technologia obróbki krzemienia.

W analizie zespołów technokompleksu z ostrzami trzoneczkowatymi powtórzone zostały opisy 6 wyodrębnionych facjesów z poszerzoną analizą porównawczą. Dlatego przejdziemy obecnie do rozdziału 5 „Dynamika osadnictwa ludności z tylczakami łukowymi i ostrzami trzoneczkowatymi w zachodniej części Północnego Podkarpacia na tle sytuacji kulturowej w Europie” (s. 188–216). Na jego początku Autor podał swoją definicję „paleolitu schyłkowego” jako „ostatni element długotrwałego procesu ponownego, stabilnego zasiedlania obszaru północnej Europy po ochłodzeniu II Pleniglacjału (LGM), który można wiązać z końcem plejstocenu i początkiem holocenu” (s. 188). Termin „paleolit schyłkowy” zo-

stał wprowadzony jako termin chronologiczny, w którym zachodziły różne procesy w Europie i nie powinien być synonimem tylko jednego z nich.

Moim zdaniem mgr D. Stefański niepotrzebnie sięgnął daleko w przeszłość, aż do początku maksimum ostatniego zlodowacenia, czyli LGM oraz wcześniejszych faz późnego glacjału, ponieważ najwcześniejszy analizowany przez niego technokompleks pojawił się w środkowej Europie dopiero w interstadiale Allerød po zaniku technokompleksu magdaleńskiego i kultury hamburskiej, w której także występowały nieliczne tylczaki łukowe.

Inną sprawą jest powtarzanie dawnego poglądu, że „zespoły azylskie” są tożsame z zespołami z tylczakami łukowymi w środkowej Europie, zwanymi inaczej Federmesser (s. 192). Wbrew opinii Autora prof. H. Schwabedissen wywodził zespoły Federmesser z kultury magdaleńskiej, o czym świadczy jego książka *Die Federmesser-Gruppen des nordwesteuropäischen Flachlandes. Zur Ausbreitung des Spät-Magdalénien*, Karl Wachholz Verlag, Neumünster 1954.

W charakterystyce „sytuacji kulturowej w zachodniej części Północnego Podkarpacia“ Autor trafnie przedstawił rozwój środowisk leśnych w interstadiale Allerød, czyli podczas rozwoju zespołów z tylczakami łukowymi. Przedwczesna wydaje się obecnie koncepcja o zasiedleniu Północnego Podkarpacia jako „obszarze tranzytowym” (s. 195) przy obecnym, wciąż słabo zaawansowanym stanie badań.

Powstanie „kręgu kultur z ostrzami trzoneczkowatymi”, podobnie jak wielu innych badaczy, Autor umieszcza u schyłku interstadiału Allerød, ale przedstawia bardzo szerokie tło ich powstania sięgając nawet po odmienną strefę śródziemnomorską. Tymczasem zespoły z ostrzami trzoneczkowatymi w Północnym Podkarpaciu powiązane są ze zmianami kulturowymi w środkowej Europie, co widoczne jest w dalszych częściach rozprawy doktorskiej, poświęconych genezie kultury Bromme, ahrensburgskiej, świderskiej i pochodnych.

Moim zdaniem Autor niepotrzebnie miesza szereg koncepcji taksonomicznych nazywając analizowane zespoły archeologiczne najpierw „technokompleksem

z tylczakami lukowymi” i „technokompleksu z ostrzami trzoneczkowatymi” a w rozdziale 5 przeszedł niespodziewanie do koncepcji „kręgów kulturowych” („krąg kultur z tylczakami lukowymi” i „krąg ostrzami trzoneczkowatymi”), które są jednak wyróżniane na innych zasadach niż technokompleksy (por. D. Clarke, *Analythical Archeology*, Methuen, London 1968).

Najbardziej kontrowersyjną częścią dysertacji doktorskiej mgra D. Stefańskiego jest część podrozdział 5.5. „Transformacja w okresie wczesnego holocenu (11200–9300 lat temu) – II połowa preboreału i boreal” (s. 207–216), w której Autor stara się wykazać przetrwanie schyłkowopaleolitycznych jednostek kulturowych aż do końca okresu borealnego w „nowej epoce – Mezolit” (s. 207). Otóż zgodnie z powszechnie przyjętą terminologią w archeologii termin „epoka” możemy stosować jedynie w podziałach surowcowych, jak „epoka kamienia”, ale wówczas musimy pisać „środkowa epoka kamienia” jako odpowiednik mezolitu (który ma rangę okresu chronologicznego a nie „nowego wzorca kulturowego” (s. 207).

Autor szeroko omówił chronologie kultur skandynawskich, Fosna/Komsa/Hensbacka, północno-wschodnioeuropejskich jak „Pulli-Butovo-Kunda-Veretye” i „Desna-Greński-Ienovo-Pisochnyi Riv” które rozwijały się w okresie preborealnym i borealnym, argumentując w ten sposób za możliwym przetrwaniem niektórych zespołów z ostrzami trzoneczkowatymi do młodszej części okresu borealnego w Północnym Podkarpaciu.

Opracowanie zamyka „Zakończenie” (s. 217–222), które jest podsumowaniem wyników uzyskanych w dysertacji doktorskiej mgra D. Stefańskiego. Zgadzając się z większością przyjętych koncepcji należy podkreślić, że jedną z ryzykownych tez jest próba wykazania transformacji artefaktów jak przekształcenie się liściaków z tylcem lub tylczaków z podciętą podstawą w liściaki (s. 218). Ponadto przedwczesne jest argumentowanie zaledwie dwiema datami radiowęglowymi za przetrwaniem zespołów z ostrzami trzoneczkowatymi do okresu borealnego. Trzeba zgodzić się z Autorem, że „niezbędne są także dalsze badania” (s. 221), aby zwerfikować bardziej ryzykowne koncepcje.

Tom I zamyka obszerny opisowy katalog stanowisk (s. 223–317) z tabelą chronologiczną oraz lokalizacją stanowisk według układu współrzędnych 1992 (EPSG2180). W tomie II mamy niezwykle bogaty materiał ilustracyjny w postaci bardzo starannie narysowanych 272 tablic przedstawiających wyroby krzemienne z omawianego obszaru.

Podsumowując należy stwierdzić, że mgr Damian Stefański napisał bardzo obszerną i interesującą dysertację odważnie zajmując się tematem zasiedlenia zachodniej części Północnego Podkarpacia w późnym glacjale i wczesnym holocenie. Po skróceniu tak obszernej pracy o zbędne fragmenty erudycyjne i po zmniejszeniu do stosownych rozmiarów powinna ona zostać opublikowana, aby udostępnić społeczności badaczy te interesujące materiały z Północnego Podkarpacia.

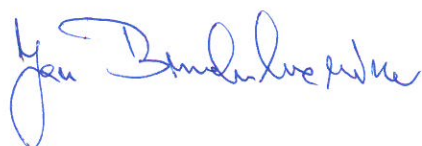
Należy podkreślić, że od lat śledzę działalność naukową mgra Damiana Stefańskiego i mogę stwierdzić, że jest on osobą bardzo żywo zainteresowaną uprawianą problematyką. Od lat uczestniczy on w Warsztatach Krzemieniarskich SKAM, które odbywają się co roku w różnych krajach i wygłaszał wielokrotnie interesujące referaty oraz często zabierał głos w dyskusjach. Oprócz tego sam był współorganizatorem VIII Warsztatów Krzemieniarskich SKAM w Muzeum Archeologicznym w Krakowie w 2011 r., w których uczestniczyło wielu specjalistów z kraju i zagranicy. Ponadto napisał on szereg ciekawych artykułów, które opublikował także w języku angielskim.

Obowiązkiem recenzenta jest wskazać wady i zalety recenzowanej dysertacji. Należy zauważyć, że Doktorant niepotrzebnie preferuje niekiedy żargon zamiast używać wypracowanych już terminów. Sporo jest także literówek, jak „Lubbock’a” (s. 9), „Clark’a” (s. 10), „ostrze Chalibogowickie” (s. 38, zamiast ostrze chwalibogowickie), „epoki neolitu” (s. 76, zamiast okresu neolitu), „analogi” (s. 121, zamiast analogii), „Brommę” (s. 187, zamiast Bromme), a w szczególności często liczebniki porządkowe jak „20-tych” (s. 10 zamiast 20.) wynikających zapewne z pośpiechu.

Jednak błędy te nie mają wpływu na ocenę przedstawionej dysertacji i zapewne zostaną usunięte podczas przygotowywania pracy do druku.

Podsumowując swoją opinię w kontekście przepisów Ustawy z 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. nr 65, poz. 595, Dz. U. z 2005 r., nr 164, poz.1365 oraz Dz. U. z 2011 r. nr 84, poz. 455) i na podstawie Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 26 września 2016 r. (Dz. U. z 2016 r., poz. 1586) stwierdzam, że dysertacja mgra Damiana Stefańskiego jest ważnym dokonaniem badawczym i spełnia wymogi stawiane pracom doktorskim i wykazał się obszerną wiedzą w zakresie archeologii i w związku z tym wnioskuję o dopuszczenie go do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Wrocław, 18 stycznia 2020 r.

A handwritten signature in blue ink, appearing to read 'Jan B...', is written below the date.